

WYCHOWAĆ MŁODYCH NA DOBRYCH CHREŚCIJAN I PRAWYCH OBYWATELI  
UROCZYSTA SESJA NAUKOWA Z OKAZJI JUBILEUSZU 200. ROCZNICY URODZIN  
ŚW. JANA BOSKO (WARSZAWA, SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, 21 MAJA 2015)

W dniu 21 maja 2015 roku w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie z inicjatywy Parlamentarnego Zespołu Miłośników Historii i Sekcji Polskiej Associazione dei Cultori di Storia Salesiana (tłumaczenie własne: Stowarzyszenie Salezjańskiego Towarzystwa Historycznego) odbyła się uroczysta sesja naukowa z okazji jubileuszu 200. rocznicy urodzin św. Jana Bosko – założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego. Sympozjum zgromadziło reprezentantów salezjanów, Córki Maryi Wspomożycielki Wiernych (salezjanki) oraz osoby świeckie. Otwarcia obrad spotkania naukowego dokonał ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB, Kierownik Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Piłskiej. Odczytał on list ks. dra Tadeusza Rozmusa SDB, członka Rady Generalnej Towarzystwa św. Franciszka Salezego w Rzymie. Następnie Poseł Rzeczypospolitej Polskiej dr Zbigniew Girzyński, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Miłośników Historii, przywitał prelegentów i wszystkich przybyłych. Wyraził on radość z faktu, że Polski Parlament jest drugim w świecie, po Parlamencie Włoskim, w którym odbywa się podobna sesja naukowa z okazji przeżywanego w tym roku w Rodzinie Salezjańskiej wspomnianego wyżej jubileuszu. Podczas sympozjum zostały wygłoszone następujące referaty: ks. dra Marka Chmielewskiego SDB (Przełożonego salezjańskiej Inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile, wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie) – *Podstawy pedagogiki i duchowości św. Jana Bosko*, ks. prof. dra hab. Stanisława Wilka SDB (byłego Rektora, wykładowcy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego św. Jana Pawła II) – *Rozwój dzieł salezjańskich w Polsce*, ks. prof. dra Stanisława Zimniaka SDB (Salezjański Instytut Historyczny w Rzymie) – *Wybitne postaci salezjanów polskich*, Pośła RP dra Zbigniewa Girzyńskiego (wykładowcy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) – *Salezjanie w Kolegium Kardynalskim* oraz ks. mgra Stefana Makurackiego SDB (Dyrektora Biura ds. Szkół i Ośrodków Wychowawczych Inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile) – *Szkolnictwo salezjańskie w Polsce*.

Pierwszy prelegent nie mógł być obecny, dlatego w jego imieniu referat został odczytany przez ks. mgra Michała Mejera SDB. Autor w swoim wykładzie, we wprowadzeniu, ukazał, że system wychowawczy św. Jana Bosko, nazywany systemem prewencyjnym, nie powstał przy biurku, ale jest owocem praktycznego pedagogicznego oddziaływania na młodzież. Jak podkreślił prelegent, ten system wychowawczy posiada trzy istotne elementy, a są nimi: modlitwa, nauka, rekreacja. Dla przykładu przytoczył dobrze znane salezjanom znamienne spotkanie wychowawcze ks. Jana Bosko z Bartłojem Garellem, które miało miejsce 8 grudnia 1841 roku. Święty wychowawca w pierwszym spotkaniu poznawał chłopca, poszukiwał wspólnej płaszczyzny porozumienia. Kiedy dowiedział się, że umie on gwizdać, poprosił, aby mu to zaprezentował. Następnie razem z nim odmówił modlitwę: Zdrowaś Maryjo. W ten sposób zaproponował mu wychowanie religijne, które wyrażają słowa Świętego: *Da mihi animas ceatera tolle* (Daj mi dusze, resztę zabierz). Następnie prelegent ukazał różnice pomiędzy systemem represyjnym a systemem prewencyjnym, który posiada nadrzędny cel wychowania ukierunkowany na zbawienie młodzieży. System wychowawczy św. Jana Bosko opiera się on na trzech filarach: rozumie, religii i miłości (z języka włoskiego – *amorevolezza* – określana jako specyficzna miłość wychowawcza). Domaga się ona – jak wskazał prelegent – możliwie częściej obecności wychowawcy przy wychowaniu. Taka obecność zwana jest asystencją. W końcowej części swojego wystąpienia autor referatu zwrócił uwagę na szczegółowe cele wychowania. Są nimi między innymi: wychowanie do posłuszeństwa, do czystości cielesnej, do gorliwego wypełniania swoich obowiązków, do nawiązywania przyjaźni oraz wychowanie do częstego przystępowania do sakramentu pokuty i częstego przyjmowania Komunii świętej. Te wszystkie wysiłki pedagogiczne były ukierunkowane – zgodnie z zamysłem św. Jana Bosko – na osiągnięcie świętości, będącej powołaniem każdego chrześcijanina.

Kolejny z zaproszonych prelegentów, ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB, od strony historycznej zaprezentował wszystkim obecnym rozwój dzieł salezjańskich w Polsce. We wprowadzeniu ukazał, że zanim Zgromadzenie Salezjańskie dotarło do naszej Ojczyzny, wielu młodych chłopców emigrowało z Polski do Włoch w celu dostania się do zakładów salezjańskich. Byli oni przekonani o tym, że będą mogli tam zdobyć potrzebne wykształcenie oraz zrealizować swoje powołanie do kapłaństwa i życia zakonnego w duchu św. Jana Bosko. Jak pisał ks. prof. Wilk, w roku 1883 było ich około 300. Znaleźli się wśród nich między innymi: bracia Hlondowie, a wśród nich przyszli wielcy Polscy salezjanie: August – późniejszy Prymas Polski, oraz Antoni – wielki kompozytor. Do ich grona należeli również August Czartoryski i Bronisław Markiewicz (założyciel Zgromadzenia Michaelitów), obecnie obaj czczeni w Kościele katolickim jako błogosławieni. Po otrzymaniu formacji w Zgromadzeniu Salezjańskim we Włoszech myśleli o przeszczerpieniu charyzmatu salezjańskiego na ziemi polskiej. Pierwszym odważnym okazał się ks. Bronisław Markiewicz, który założył dom salezjański w Miejscu Piastowym. Jak się później okazało, to przedsięwzięcie było nieudane. Następnie w 1895 roku salezjanie przybyli do Oświęcimia. Początkowo było ich niewielu: ks. Franciszek Trawiński z dwoma klerykami. Następnie dołączył do nich ks. Józef Kopczyński. Referujący omówił początki obecności salezjanów w Oświęcimiu. Z racji na charyzmat salezjański dbający o wychowanie i kształcenie młodzieży, duchowi synowie św. Jana Bosko spotkali się z pozytywnym oddźwiękiem zarówno ze strony biskupów, jak i społeczeństwa. W roku szkolnym 1913/14 Zgromadzenie Salezjańskie otworzyło w Oświęcimiu szkołę zawodową. Już na początku posiadała ona 353 wychowanków. Odnaczała się wysokim poziomem nauczania. W dalszej części swojego wystąpienia prelegent wymieniał chronologicznie powstające placówki salezjańskie w Polsce: Daszawę (1904) – dekanat Stryj (obecna Ukraina) – tam powstał nowicjat dla kandydatów do Zgromadzenia Salezjańskiego, Przemysł (1907) – internat dla sierot wojennych, Kraków (1911) – sierociniec imienia Księcia Lubomirskiego, Pleszew, Kielce (1918) – Parafia pw. św. Krzyża oraz dom dziecka, Kraków (1918) – darowizna pałacyku na Dębniakach – obecnie siedziba Wyższego Seminarium Towarzystwa Salezjańskiego, Aleksandrów Kujawski (1919), Warszawę – ul. Lipową (1919), Różanostok (1919). Następnie prelegent wymienił kolejne placówki, które powstawały na ziemiach polskich: Poznań – ul. Wroniecką, Łódź, Płock (1932). Prelegent zwrócił uwagę, że na tak znaczny i stosunkowo szybki rozwój poszczególnych dzieł salezjańskich w Polsce miało wpływ wiele czynników, między innymi poparcie ówczesnego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce kard. Achille Rattiego, późniejszego papieża Pius XI. Pod koniec referatu ks. prof. Stanisław Wilk SDB, aby zobrazować stan dzieła salezjańskiego w roku 1932, przedstawił zestawienia liczbowe. Wówczas Zgromadzenie Salezjańskie liczyło: 435 salezjanów i 85 nowicjuszy. Duchowi synowie

św. Jana Bosko prowadzili wówczas na ziemiach polskich: 3 małe seminaria, 5 gimnazjów, 6 schronisk, 10 parafii, 5 oratoriów, 20 oratoriów przyzakładowych. Ze względu na rozwój dzieła salezjańskiego, w roku 1933 nastąpił podział na dwie odrębne inspektorie zakonne: Północną i Południową. Prelegent zakończył swoje wystąpienie optymistycznym podsumowaniem, w którym wyraził się, że z pomocą ks. Bosko można wiele dobrego uczynić na niwie duszpasterskiej i wychowawczej, realizując w Kościele powszechnym i Zgromadzeniu Salezjańskim charyzmat św. Jana Bosko.

Kolejny prelegent, ks. prof. Stanisław Zimniak SDB, w swoim wystąpieniu przedstawił trzy wybitne postaci polskich salezjanów, których nazwał mianem protagonistów. Zaliczył do ich grona: błogosławionego ks. Augusta Czartoryskiego SDB, Sługę Bożego ks. Rudolfa Komorka SDB oraz Sługę Bożego ks. Kardynała Augusta Hlonda SDB. Uczestnicy spotkania naukowego mieli okazję poznać życiorys każdego z nich. Jako pierwszego prelegent przedstawił bł. Augusta Czartoryskiego. Jak podkreślił, przez niego i jego kapłaństwo Polska związała się ze Zgromadzeniem Salezjańskim. Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu bł. Augusta było spotkanie ze św. Janem Bosko, które miało miejsce 18 maja 1883 roku w Paryżu w hotelu Lambert. Wówczas odnalazł on sens życia. Zapragnął, podobnie jak ks. Jan Bosko, oddać swoje życie posłudze pracy wychowawczej wśród młodzieży, szczególnie tej najbardziej potrzebującej. Początkowo założyciel Zgromadzenia Salezjańskiego, biorąc pod uwagę szlacheckie pochodzenie Augusta, z pewną rezerwą podchodził do jego zamiaru zostania salezjaninem. Zasugerował również potrzebę zgody Stolicy Apostolskiej. August przystał na taki warunek ks. Jana Bosko i zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o wyrażenie zgody na jego wstąpienie do Zgromadzenia Salezjańskiego. Zgody udzielił papież Leon XIII. Następnie – jak referował prelegent – August Czartoryski przyjął sutannę z rąk ks. Bosko i pierwszą profesję złożył na ręce bł. ks. Michała Rua – pierwszego Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego. Następnie prelegent zacytował prorocze słowa św. Jana Bosko skierowane do ks. Augusta Czartoryskiego: „Zdziała ksiądz dużo dobrego dla Polski”. Przywołał też pragnienie wspomnianego wyżej ks. Rua, aby ks. August Czartoryski stał na czele ekspedycji grupy salezjanów do Polski. Tak się jednak nie stało, gdyż wspomniany błogosławiony wcześniej umarł. Nie wprowadził salezjanów do Polski, ale przez fakt bycia salezjaninem zeswatał Polskę ze Zgromadzeniem Salezjańskim. Przyczynił się do rozwoju powołań salezjańskich na ziemiach polskich.

Kolejnym zaprezentowanym przez prelegenta protagonistą salezjańskim był ks. Rudolf Komorek SDB. Był on synem Ziemi Śląskiej. Jego postać, jak wskazał prelegent, ciągle inspirowała i inspiruje dwa narody: Polskę, która go wydała ludzkości, i Brazylię, która doświadczyła jego wielkości polegającej na umiejętności bycia budowniczym dusz. Jego biografia składa się z trzech etapów: pierwszy związany z życiem rodzinnym, drugi – z życiem diecezjalnym i trzeci – z życiem salezjańskim. Jak wskazał ks. prof. Zimniak, Rudolf Komorek od swojej matki nauczył się pobożności wyrażającej się w kulcie eucharystycznym. Jako dziecko nie sprawiał nigdy problemów wychowawczych. Był usposobieniem pokory, małomówności, wielkiej zdolności i pilności w zdobywaniu wiedzy. Jako kleryk w diecezjalnym seminarium był przykładem dla kolegów. Jako kapłan również był wzorem do naśladowania. Będąc kapelanem wojskowym, niejednokrotnie ryzykował życiem, sam idąc na front, za co został dwukrotnie odznaczony. Był bardzo gorliwym duszpasterzem. W wieku 32 lat wstąpił do Zgromadzenia Salezjańskiego. Jego marzeniem był wyjazd na misje, co się dość szybko zrealizowało. Przełożeni skierowali go do pracy wśród Polonii w Brazylii. Z wielkim oddaniem zajmował się duszpasterstwem i posługą katechetyczną. Zapisał się w pamięci wiernych objętych jego pastoralnym oddziaływaniem jako kapłan zawsze chętny do pomocy ludziom najbardziej potrzebującym. Dwoma cnotami charakteryzującymi Sługę Bożego ks. Rudolfa Komorka, jak mówił prelegent, powołując się na opinię ks. Piotra Tirone SDB (pierwszego Inspektora, czyli Prowincjała Inspektorii św. Stanisława Kostki), były: miłość i pokuta.

Trzecią znaczącą osobą, która wpłynęła na rozwój Zgromadzenia Salezjańskiego i Kościoła w Polsce zaprezentowaną przez prelegenta, był Sługa Boży ks. August Hlond SDB: dusza wybrana, permanentnie pobudzająca innych do wszelkiego dobrego czynu. Jak zaznaczył prelegent, życie tego wielkiego salezjanina można podzielić na trzy etapy: salezjański, śląski i prymasowski. Jako kapłan posługiwał w Krakowie, Przemyślu i Wiedniu. Jako salezjanin, zapisał się jako ten, który otoczył staraniem wydawaną już o wiele wcześniej „Wiadomości Salezjańskie”. Przyczynił się do ich rozwoju. Spełniał posługę dyrektora – przełożonego zakonnego w Wiedniu, a później inspektora (1919-1922)

nowo powstałej prowincji salezjańskiej. August Hlond na każdym etapie życia, bez względu na rodzaj pracy i posługi, którą wykonywał, dał się poznać jako człowiek szlachetnego usposobienia, zawsze całkowicie oddany zadaniu, które wypełniał. Z powodu rygoru czasu dotyczącego wystąpienia prelegent nie przedstawił słuchaczom kompletnego życiorysu księdza Prymasa Hlonda, sugerując, że obecnym na sali członkom Rodziny Salezjańskiej jest on doskonale znany.

Kolejny wykład został poświęcony zagadnieniu obecności salezjanów w Kolegium Kardynałskim. Tytułem wstępu, dr Zbigniew Girzyński przybliżył słuchaczom, czym jest Kolegium Kardynałskie, określił jego zadania i przedstawił również jego ciekawą historię. Collegium Cardinalium Sanctae Romanae Ecclesiae (Kolegium Kardynałów Świętego Kościoła Rzymskiego) jest ogółem kardynałów Kościoła katolickiego, którego zasadniczym zadaniem jest wspomaganie papieża w kierowaniu Kościołem. Kolegium to zbiera się na konsystorzach zwoływanych przez następcę św. Piotra. Po wystąpieniu wakatów Stolicy Apostolskiej kolegium to zbiera się na konklawe w celu wybrania nowego papieża. Dzisiaj każdy kardynał jest biskupem, ale do roku 1962 tak nie było. Dla przykładu, Grzegorz VIII został wybrany papieżem, nie będąc biskupem. Do tego zacnego grona w historii Kościoła katolickiego zostało powołanych 15 salezjanów. Generalnie pochodzili oni z głęboko religijnych ubogich rodzin, często wielodzietnych. W większości dorastali w oratoriach i szkołach salezjańskich. Pochodzili z wielu krajów, w tym również z Polski. Prelegent wymienił chronologicznie z imienia i nazwiska wszystkich salezjanów, którzy przez papieży zostali mianowani członkami Kolegium Kardynałskiego. Oto oni:

Giovanni Cagliero (ur. 1832, zm. 1926), z pochodzenia Włoch, kreowany na kardynała w roku 1915;

August Hlond (ur. 1881, zm. 1941), z pochodzenia Polak, kreowany na kardynała w roku 1927;

Raúl Silva Henríquez (ur. 1907, zm. 1999), z pochodzenia Chilijczyk, kreowany na kardynała w roku 1962;

Stefan Trochta (ur. 1905, zm. 1974), z pochodzenia Czechosłowak, kreowany na kardynała in pectore w roku 1969, ujawniony w 1973 roku;

Alfons Maria Stricker (ur. 1910, zm. 2007), z pochodzenia Austriak, kreowany na kardynała w roku 1985;

Rosalio José Castillo Lara (ur. 1922, zm. 2007), z pochodzenia Wenezuelczyk, kreowany na kardynała w roku 1985;

Antonio Maria Javierre Ortas (ur. 1921, zm. 2007), z pochodzenia Hiszpan, kreowany na kardynała w roku 1988;

Óscar Andrés Rodríguez Maradiaga ur. 1942 rok, z pochodzenia Honduranin, kreowany na kardynała w roku 2001;

Tarcisio Bertone ur. 1934 rok, z pochodzenia Włoch, kreowany na kardynała w roku 2003;

Angelo Amato ur. 1938 rok, z pochodzenia Włoch, kreowany na kardynała w roku 2010;

Joseph Zen Ze-kiun ur. 1932 rok, z pochodzenia Hongkończyk, kreowany na kardynała w roku 2006;

Raffaele Farina ur. 1933 rok, z pochodzenia Włoch, kreowany na kardynała w roku 2007;

Ricardo Ezzati Andreello ur. 1942 rok, z pochodzenia Chilijczyk, kreowany na kardynała w roku 2014;

Daniel Fernando Sturla Berhouet ur. 1959 rok, z pochodzenia Urugwajczyk, kreowany na kardynała w roku 2015;

Charles Maung Bo ur. 1948 rok, z pochodzenia Mjanmanczyk, kreowany na kardynała w roku 2015.

Każdy z nich został przez dra Zbigniewa Girzńskiego krótko scharakteryzowany. Wykład został zakończony optymistycznym stwierdzeniem, że obecnie Zgromadzenie Salezjańskie ma powód do chluby, bowiem posiada czterech kardynałów z uprawnieniami elektorskimi.

Ostatni prelegent, ks. mgr Stefan Makuracki SDB, w swoim wykładzie skupił się na następujących kwestiach: ukazaniu krótkiej historii szkół salezjańskich w Polsce, ich efektywności oraz zakresu ich oddziaływania. Jak wskazał na początku swojej wypowiedzi, pierwszą miejscowością

na ziemiach polskich, gdzie powstała szkoła salezjańska było Miejsce Piastowe. Był to rok 1892. W sześć lat później Zgromadzenie Salezjańskie otworzyło kolejną szkołę w Oświęcimiu, która funkcjonuje do dnia dzisiejszego. W latach 1948-1989 roku szkolnictwo katolickie przeżywało kryzys związany z likwidacją przez państwo szkół i ośrodków wychowawczych prowadzonych wówczas przez zgromadzenia zakonne, w tym również salezjańskie. Obecnie salezjanie prowadzą w Polsce 53 szkoły (gimnazja, szkoły średnie i zasadnicze szkoły zawodowe) i troską pedagogiczną ogarniają 8555 wychowanków, nie licząc ośrodków wychowawczych, domów dziecka, placówek wsparcia stacjonarnego i dziennego. Wskaźniki efektywności działania wspomnianych placówek wychowawczych ostatnich kilku lat są zadowalające. W porównaniu z innymi szkołami, zdawalność matur jest w nich zadowalająco wysoka, prawie 100%. Ich uczniowie odnoszą również sukcesy na różnego rodzaju olimpiadach przedmiotowych. Wychowaniem salezjańskim w Polsce zajmują się również siostry salezjanki, które prowadzą zasadniczo przedszkola i szkoły podstawowe. Generalnie rzecz biorąc, wychowawcze oddziaływanie obejmuje w polskich szkołach salezjańskich grupę około 14 000 dzieci i młodzieży.

Na zakończenie tego naukowego spotkania podsumowania dokonali organizatorzy: ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB i Poseł dr Zbigniew Girzyński. Podziękowali wszystkim za przybycie i wysłuchanie interesujących wykładów. Następnie wszyscy uczestnicy sympozjum udali się do kaplicy sejmowej, aby przed Panem Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie pomodlić się w intencji przyszłości naszej Ojczyzny. Należałoby sobie życzyć, aby takie inicjatywy częściej odbywały się w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

Ks. dr Radosław Błaszczyk SDB  
WSD TS, Łąd nad Wartą